

Kraków, 29.03.2024

Aleksander Miszalski
Rafał Komarewicz
Łukasz Kmita

Posłowie na Sejm RP X kadencji

Szanowni Panowie Posłowie,

jak doskonale Panowie wiedzą w Polsce trwa kryzys mieszkaniowy, prawdopodobnie największy od czasów zakończenia II wojny światowej. Mieszkań nie tylko brakuje, ale też ich ceny osiągają absurdalne poziomy – nieruchomości stały się przedmiotem spekulacji ze strony funduszy inwestycyjnych oraz tzw. flipperów.

Wszystkie historyczne doświadczenia pokazują, że tylko zdecydowana reakcja ze strony władz państwowych może rozwiązać problem mieszkaniowy. Przed 1989 rokiem w Polsce oddawało się do użytku nawet 300 tysięcy mieszkań rocznie. Do tego poziomu prywatni deweloperzy zbliżyli się 30 lat później, dopiero w 2023 roku. Wielkoskalowe publiczne programy mieszkaniowe z powodzeniem realizowały m.in. Szwecja, Niemcy, Francja czy Wielka Brytania.

W swoich licznych wypowiedziach podkreślali Panowie świadomość kryzysu, z którym się zmagamy. Deklarowali też Panowie swoje przywiązanie do Konstytucji, a ta wyraźnie mówi, że w Polsce obowiązuje społeczna gospodarka rynkowa, która opiera się m.in. na społecznej solidarności. Flippowanie mieszkań stoi w skrajnej sprzeczności z tymi zapisami. W imię chciwości odbiera się setkom tysięcy ludzi szansę na normalne, samodzielne życie. W tej rzeczywistości wieloletni i bardzo drogi kredyt, mieszkanie z rodzicami lub niepewny i niskiej jakości najem to jedyne możliwości.

Dlatego zwracam się z zapytaniem, czy poprą Panowie ustawę antyflipperską, którą przygotowało Miasto jest Nasze we współpracy z Partią Razem i Koalicyjnym Klubem Lewicy, a tym samym pomogą położyć kres jednej z największej patologii, jaka dotknęła polskie mieszkalnictwo? Czy staną Panowie po stronie spekulantów czy zwykłych ludzi, którym prawo do mieszkania gwarantuje polska Konstytucja?

Z wyrazami szacunku

Posłanka na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

